

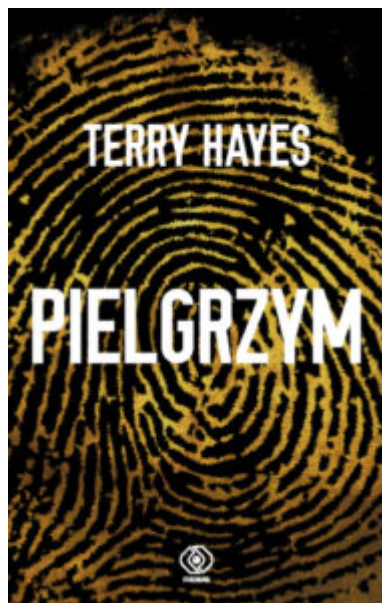
TERRY HAYES

PIELGRZYM



Pojedynek dwóch twardzieli

nimfa bagienna



Autor: Terry Hayes

Tytuł: „Pielgrzym”

Tłumacz: Maciej Szymański

Wydawca: Rebis 2014

Stron: 755

Cena: 39,90 zł

„Dzisiaj wszyscy jesteśmy Amerykanami!” – głosił tytuł artykułu zamieszczonego 12 września 2001 roku na łamach francuskiego dziennika „Le Monde”. Kilkanaście godzin po tym wydarzeniu mieszkańcy całego cywilizowanego świata nadal z niedowierzaniem przyjmowali wiadomości o ataku terrorystycznym, który wstrząsnął w posadach supermocarstwem, jakim od zawsze były Stany Zjednoczone. Kondolencje i wyrazy współczucia dla wszystkich dotkniętych tragedią płynęły z najdalszych zakątków globu. Dzień 11 września 2001 roku stał się na zawsze datą przełomową w historii.

Kiedy minął pierwszy szok wywołany tak niespodziewaną formą ataku, rozmaite agencje rządowe i służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo narodowe USA podjęły katorżniczą pracę, pragnąc wyciągnąć wnioski z wydarzenia, wyeliminować błędy i przywrócić porządek. Osama bin Laden, człowiek odpowiedzialny za niespotykany na taką skalę akt terroru, stał się natychmiast wrogiem numer jeden, a wojna z terroryzmem i zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom – sprawą priorytetową dla najważniejszych osób w państwie.

Oprócz wykorzystania potencjału militarnego i zaangażowania wojskowego na całym świecie, oprócz uszczelnienia granic i wprowadzenia szczegółowych kontroli, ważnym elementem dbałości o bezpieczeństwo kraju stało się dla amerykańskich tajnych służb przewidywanie możliwych scenariuszy zagrożeń. Z tego powodu zapewne dla wielu przedstawicieli służb specjalnych powieść

Terry'ego Hayesa „Pielgrzym” stanowić powinna lekturę obowiązkową.

Samo nazwisko autora wydaje się gwarantować, że mamy do czynienia z literaturą sensacyjną wysokich lotów. Współudział w pracy nad scenariuszem do kultowej, drugiej części „Mad Maksa”, stworzenie takich filmów jak „Z piekła rodem” czy „Godzina zemsty”, liczne wyróżnienia filmowe i nominacje do nagrody Emmy... czyż potrzeba lepszej rekomendacji?

Rzeczywiście, wydany w Polsce nakładem wydawnictwa Rebis „Pielgrzym” to historia wprowadzająca czytelnika w niezwykle, mrozący krew w żyłach, ekscytujący i przerażający zarazem świat tajnych służb, walki wywiadów i bezwzględnych ludzi, po trupach dążących do celu. Nagromadzona na niemal ośmiuset stronach dawka sensacji może się okazać piorunująca dla największych nawet fascynatów literatury tego typu.

Morderstwo dokonane z niezwykłą precyzją, zaplanowane w najdrobniejszych szczegółach, wyrok śmierci wykonany na Bogu ducha winnym człowieku niemal na oczach jego syna, przypadkowa na pozór śmierć multimilionera nazbyt lubiącego korzystać z życia, niecodzienne porwanie trójki obcokrajowców i morderczy wirus, którego rozprzestrzenienie się mogłoby skutkować prawdziwym pandemonium. Wszystkie te sprawy łączą się w zadziwiający sposób, zmuszając czytelnika do wysiłku umysłowego, i wciągając go w wir wydarzeń.

Jakby tego było, mało autor zaserwował czytelnikowi kolejny mocny powód do sięgnięcia po swe dzieło. Jest nim klasyczny pojedynek dwóch twardych, niebywale inteligentnych, sprawnych i przebiegłych mężczyzn, od wyniku którego zależeć będą losy świata. Gdy naprzeciw siebie staną agent wywiadu – tytułowy Pielgrzym – i zahartowany w bojach bezwzględny terrorysta noszący przydomek Saracen, granice między dobrem a złem ulegną zatarcu, a walka o najwyższą stawkę, jaką są losy świata, będzie wymagała wielu ofiar.

Powieść Hayesa „Pielgrzym” to z całą pewnością odpowiednia książka do wywarcia wrażenia na miłośnikach skomplikowanych, trzymających w napięciu historii, w których losy świata złożone są w rękach twardego, niezłomnego bohatera, gotowego do największych poświęceń. Sposób prowadzenia narracji oraz niezwykle połączenie wielu fascynujących wątków zmusza czytelnika do skupienia i trzyma w napięciu od pierwszej do ostatniej strony, zapewniając wiele silnych emocji i niezwykłych wrażeń. Po lekturze tego mrozącego krew w żyłach thrillera można wysnuć wnioski, że jeśli bezpieczeństwo świata leży w rękach ludzi choć w połowie tak charyzmatycznych, inteligentnych i odważnych, jak główny bohater, ludzkość może spać spokojnie.

Łukasz Sikora